

nizować Cromwell, faktycznie nie istniał — choć Lord Prywatnej Pieczęci był stosunkowo dobrze poinformowany o sytuacji w różnych częściach państwa dzięki pomocy przyjaciół politycznych oraz osób wyrażających swe partykularne interesy. Wreszcie proces Tomasza More'a nie był — jak to się na ogół sądzi w ślad za dawną tradycją — fikcją, a decyzja o wniesieniu przeciw niemu aktu oskarżenia wynikała tylko z konkretnych przesłanek ogólnopolitycznych. Inna sprawa, że ta interpretacja zawsze może budzić pewne wątpliwości — z uwagi na brak pełnego materiału faktycznego w przedmiocie planów rządu wobec osoby ex-kanclerza. Historia doktryn politycznych szczególnie może z kolei zainteresować II rozdział pracy poświęcony mechanizmowi prorządowej propagandy, w którym omówione zostały m. in. utwory związanych z dworem pisarzy politycznych.

Praca prof. Eltona jest dość trudna w lekturze. Czytelnik musi już przystąpić do niej ze sporym zasobem wiadomości o wydarzeniach politycznych oraz o ustroju i prawie Anglii czwartego dziesiętka lat XVI w. Niełatwo jest też czasem przebrnąć przez obszerny materiał faktyczny, który stanowi uzasadnienie konkretnych tez dzieła. Oznacza to jednak zarazem, że książka posiada bardzo wysoką rangę naukową, zarówno jeśli chodzi o wyrażone w niej poglądy, jak i sposób ich dokumentowania. Można nawet sądzić, że początkuje ona przechodzenie w badaniach nad XVI-wieczną Anglią — od problematyki instytucjonalnej do zagadnień funkcjonowania w społeczeństwie i w świadomości społecznej. Od tego charakteru dzieła G. R. Eltona zdają się odróżniać końcowe rozważania poświęcone politycznemu, społecznemu i moralnemu programowi Tomasza Cromwella, bowiem wkraczają one w pewnym stopniu w zakres wiary, a nie dowodu; w każdym razie wiara autora nie wydaje się być całkiem uzasadniona. Poza tym wyjątkiem — dzięki oparciu całej pracy G. R. Eltona o bogaty materiał faktyczny — nasza wiedza o stosunkach wewnętrznych w Anglii lat 1532 - 40 uległa poważnemu wzbogaceniu.

Choć nie leżało to explicite w zamiarach autora, uzyskaliśmy nader istotny przyczynek do rozwiązania problemu, czy Anglia Tudorów była monarchią absolutną — omawiana książka dostarcza dodatkowych argumentów na rzecz negatywnej odpowiedzi na to pytanie.

HUBERT IZDEBSKI (Warszawa)

Reinhold August Dorwart, *The Prussian Welfare State before 1740*, Harvard University Press, Cambridge Mass., 1971, ss. 328, indeks osobowy.

Porządkowanie wielopłaszczyznowego i pełnego kontrastów materiału historycznego musi być, nolens volens, dokonywane przy pomocy takich narzędzi, jak periodyzacja, terminologia i inne formy strukturalizacji zjawisk historycznych. Nie tylko dlatego, iż postawy metodologiczne są odmienne, a poglądy historyczne ulegają stałym fluktuacjom, zagadnienia te są z reguły sporne, a zwłaszcza co do terminologii panuje w historiografii światowej pewnego rodzaju chaos. Przyznać trzeba, iż dotychczasowe próby porządkowania słownika nauk historycznych (semantyka terminów historycznych) nie zaprowadziły nas zbyt daleko. Refleksja powyższa towarzyszyła recenzentowi przy lekturze ciekawej i pożytecznej pracy prof. Dorwarta, amerykańskiego znawcy historii państwa brandenbursko-pruskiego XVII/XVIII w.¹, a przyczyna jej tkwiła już w tytule omawianej rozprawy.

Terminy *Wohlfahrtstaat* i *Polizeistaat* zyskały sobie już od dość dawna miejsce w rozważaniach historyków niemieckich poświęconych głównie osiemnastowiecz-

¹ Por. R. A. Dorwart, *The Administrative Reforms of Frederic Wiliam I of Prussia*, Cambridge Mass. 1953.

mu absolutyzmowi pruskiemu, przy czym, choć brak było i w tej mierze jednomyślności, jak i ogólnie przyjętych definicji², pod pojęciem pierwszym rozumiano raczej państwo-opiekuna, państwo opieki społecznej³. Państwo dobrobytu (*Welfare state*, *L'Etat-Providence*) to konstrukcja doktrynalna dobrze znana we współczesnym świecie kapitalistycznym. Jej powodzenie nakazywało szukać — jak to nieraz już podobnie bywało — antecedensów w przeszłości. Za pewnymi wypowiedziami historyków niemieckich najdalej poszedł tu Leonard Krieger ze swą tezą: *Every State, there is a welfare state*⁴.

Tej modernistycznej i z wielu względów wątpliwej tendencji nie oparł się i autor omawianej książki. Poglądy nacjonalistycznej historiografii niemieckiej (od szkoły pruskiej gloryfikującej Hohenzollernów poczynając), głoszące — nieco przecież w innym sensie — iż państwo brandenbursko-pruskie było pierwszym w Europie, które służyło powszechnemu dobru swoich poddanych, stały się punktem wyjścia badań autora. Owe ogólniejsze rozważania znalazły wyraz w Introduction (s. 1-26) pt. *The Theory of the Welfare State*. Powiedzmy od razu, iż owe rozważania nie wydają się porządkować dotychczasowego stanu problematyki i związanej z nią terminologii⁵ a raczej powiększają ilość kwestii spornych.

Nie ma miejsca, aby w ramach recenzyjnych obowiązków podejmować zasadniczą polemikę metodologiczną i rozważania terminologiczne. To wszystko, co Dorwart traktuje jako elementy składowe teorii i praktyki *Welfare state* pruskiego, traktować należy jako normalne składniki procesu wzrostu siły państwa i zakresu jego ingerencji w życie społeczne w dobie monarchii absolutnej *tout court*. Jeżeli pozostawimy na uboczu problem oświeconego absolutyzmu⁶, jak i tzw. państwa politycznego ery Metternicha, to dla wieku XVII i I poł. XVIII autorzy używają także i innych terminów niż Dorwart dla określenia form charakterystycznej działalności państwa w zakresie spraw wewnętrznych⁷. Czy w takim razie termin feudalna monarchia absolutna stanie się zbędny? Badania lat ostatnich ogromnie wzbogaciły naszą wiedzę w zakresie dziejów państwa XVII - XVIII w.⁸ Obok badaczy niemieckich dużą rolę odegrali np. badacze włoscy⁹.

² Por. moje uwagi i literatura w pracy *Prawo karne oświeconego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji karnych przełomu XVIII/XIX w.*, Toruń 1966, s. 5-9. Pojęciu *Polizeistaat* poświęcić zamierzam odrębne studium. Por. także K. H. Osterloh, *Joseph von Sonnenfels und die österreichische Reformbewegung im Zeitalter des aufgeklärten Aboilutismus. Eine Studie zum Zusammenhang von Kameralwissenschaft und Verwaltungspraxis*, Lübeck und Hamburg 1970.

³ W 1722 r. w I tomie swego głośnego *Traité de la Police* pisał De la Mare: *Ce que le Tuteur est au Pupille, le Médecin au Malade, le Pilote au Vaisseau, le Magistrat l'est au citoyen*. Por. E. Bussi, *Evoluzione storica dei tipi di Stato*, Milano 1948, s. 234 i n.

⁴ Por. L. Krieger, *Kings and Philosophers 1689-1789*, New York 1970, s. 369.

⁵ Przypomnieć warto, iż w nauce francuskiej do dziś używa się czasami terminu *monarchie administrative vel bureaucratique*, a w niemieckiej (G. Oestreich i in.) terminu *Finanzstaat* dla monarchii absolutnej w XVI w. i początkach XVII a następnie terminu *Militär-Wirtschafts- und Verwaltungsstaat*. A już T. Decianus pisał w XVI w.: *quo primum verborum significatio, mox rerum cognitio explicatur*. A „terminologia nie jest jedynie zagadnieniem mowy, lecz zagadnieniem społecznych rzeczywistości, którym one odpowiadają” (K. Grzybowski, *Odpowiedzialność społeczna historyka*, KH, LXIX, 1962, 3, s. 649). Wbrew myłacemu tytułowi artykułu ten rozważa głównie problemy metodologiczne.

⁶ Por. znakomity esej F. Bluche, *Le despotisme éclairé*, Paris 1968.

⁷ W *Encyklopedii powszechnej* Orgelbranda, IX, 1883, s. 169 możemy przeczytać: „Policyja, tak się w zeszłym stuleciu zwała cała troska państwa o dobro publiczne”.

⁸ Nieznana Dorwartowi próba syntetycznego rysu jest tekst E. Kleina, *Der preussische Absolutismus* [w:] *Preussen. Epochen und Probleme seiner Geschichte*, pod red. R. Dietricha, Berlin 1964, s. 77-97, który rezygnując z kwalifikacji terminologicznych i periodyzacyjnych ograniczył się do zwięzłej charakterystyki

Wydaje się nie ulegać wątpliwości, iż różnice co do formy rządów między monarchiami absolutnej Europy od Francji Ludwika XIV po Rosję absolutną nie przeważają nad cechami wspólnymi. Dorwart uzasadnia swoje ujęcie państwa brandenbursko-pruskiego już od XVI w. jako kształtującego się *Welfare state* argumentami (s. 12 i n.), które się w zasadzie pokrywają z tymi, które są normalnie stosowane dla uzasadnienia terminu *Polizeistaat* bądź *Wirtschafts- und Verwaltungsstaat* wieku XVII. Ta wszechstronna, także i w dziedzinę ekonomiki, ingerencja państwa absolutnego, znalazła swoją teorię w rozwoju nauk kameralnych i policyjnych¹⁰. Powstaje przecież problem, czy tylko część funkcji wewnętrznych (i jakie) państwa uznajemy za wchodzące w skład koncepcji *Welfare state* pruskiego?

W rozważaniach wstępnych Dorwarta brak na to pytanie bezpośredniej odpowiedzi. Wielkim teoretykiem kameralistyki i wypływających z jej założeń zadań państwa był L. V. von Seckendorff i słusznie autor wysunął jego poglądy na czoło (s. 16 - 17)¹¹. W dziele Seckendorffa *Teutscher Fürstenstaat* (1656) sformułowany program obejmował takie oto obowiązki władców: zapewnić pokój, ład i sprawiedliwość w państwie, rozwój ekonomiczny, czuwać nad moralnością, dobrymi obyczajami, wychowaniem młodzieży, zwalczać pijaństwo, bezbożność i inne grzechy, zachowywać odpowiedni respekt społeczny poszczególnym grupom społecznym (ustawy przeciw zbytkowi), sprawować policję budowlaną, sanitarną, ochronę mienia, kontrolę nad życiem miejskim (policja żywnościowa, targowa, opieka społeczna, medyczna), zwalczać włóczęgostwo, wstręt do pracy itp., (lichwę i inne praktyki szkodliwe Żydów), wprowadzić kontrolę miar i wag i ich unifikację.

Program Seckendorffa mógł być zrealizowany i uzupełniony dopiero przez monarchię oświeconego absolutyzmu i w oparciu o działalność Pufendorfa-Thomasiusa-Wolffa. Przyjmując do wiadomości owe koncepcje teoretyczne, należy zreferować w jaki sposób Dorwart przedstawił rzeczywistość — obraz owej działalności opiekuńczej państwa brandenbursko-pruskiego.

Książka Dorwarta poza wspomnianymi uwagami natury ogólnej oraz krótkim podsumowaniem dzieli się na sześć części. Część I poświęcona została problematyce reglamentacji życia codziennego i obyczajów w postaci tzw. ustaw przeciw zbytkowi znanych już dobrze w ustawodawstwie miast średniowiecznych (*Sumptuary Legis-*

rozwoju pruskiego absolutyzmu. W badaniach lat ostatnich na czoło wysuwa się praca Hansa Maiera, *Die ältere deutsche Staats- und Verwaltungslehre (Polizeiwissenschaft). Ein Beitrag zur Geschichte der politischen Wissenschaft in Deutschland*, Neuwied—Berlin 1966 oraz solidne studium W. Merka, *Der Gedanke des gemeinen Besten in der deutschen Staats- und Rechtsentwicklung*, 2 wyd., Darmstadt 1968. Por. także P. L. Weinacht, *Staat. Studien zur Bedeutungsgeschichte des Wortes von den Anfängen bis ins 19. Jahrhundert*, Berlin 1968.

⁹ Solidna erudycja Dorwarta zasługuje na wysoką ocenę. Pominął przecież dorobek włoski, któremu zawdzięczamy monumentalne dzieło Pierangelo Schiera Dall' *Arte de Governo alle Scienze dello Stato. Cameralismo e l'Assolutismo Tedesco*, Milano 1968, który we wstępie dał najpełniejszy w chwili obecnej przegląd badań nad dziejami kameralistyki. Por. także poza pracami E. Bussi G. F. Miglio, *Le Origini della scienza dell'amministrazione, Atti de l'Convegno di studi di scienza dell'amministrazione*, Varenna 26 - 29 settembre 1955, Milano 1957.

¹⁰ Bibliografia przedmiotu jest już imponująca, por. M. Humpert, *Bibliographie der Kameralwissenschaften*, Köln 1937. Warto zwrócić uwagę na reedycję w 1964 r. klasycznego dzieła K. Wolzendorffa, *Der Polizeigedanke des modernen Staats. Ein Versuch zur allgemeinen Verwaltungslehre unter besonderen Berücksichtigung der Entwicklung in Preussen* (I wyd. Breslau 1918). W polskiej literaturze przedmiotu por. A. Zahorski, *Centralne instytucje policyjne w Polsce w dobie rozbiorów*, Warszawa 1959; por. moje uwagi, KH, LXVII, 1960, 2, s. 498 - 501.

¹¹ Por. uwagi P. Schiery, o. c. s. 273 - 283, który mocno podkreślił *la grandezza di Seckendorff* jako systematyka i unifikatora koncepcji nauk kameralistycznych i policyjnych.

lation, s. 27 - 53). Tego typu reglamentacje przejęte następnie przez ustawodawstwo monarchii absolutnej wypływały z rozmaitych motywacji ideologicznych i ekonomicznych. Autor położył szczególny nacisk na motywację wypływającą z dążenia utrzymania status quo socjalnego: *The prince, by legislation, determined the external symbols of social status by establishing varying standard of consumption, expenditure and extravagance* (s. 26). Rola przecież motywacji ekonomicznej (ujmowanej zresztą w szatę religijną kalwinizmu, luteranizmu) wydaje się być równie chyba istotna. Charakterystyczne, iż np. w polskich Prusach Królewskich miasta typu Gdańska czy Torunia jeszcze w XVIII w. stosowały tego typu surową reglamentację uroczystości prywatnych, pogrzebów, ślubów itp.

Obok wysuwanych na czoło rygorystycznych przesłanek religijno-obyczajowych działał tu przecież zasadniczy motyw: dążenie do ograniczenia wydatków nieprodukcyjnych jednostki w interesie całej wspólnoty miejskiej. Z podobnych przesłanek wynikała w istocie działalność władców absolutnych. Interesującym rysem całościowym form administracyjno-prawnej ingerencji państwa w sprawy miejskie jest część II pt. *Urban Affairs* (s. 54 - 93). Autor kolejno omawia sprawy kontroli i reglamentacji handlu, problemy policji budowlanej i urbanistycznej ingerencji państwa oraz sprawy porządku ogólnego, sanitarnego i komunikacji miejskiej. Nie ulegają wątpliwości duże sukcesy i wysiłki monarchii brandenburskiej na tym polu, zwłaszcza po 1648 r., jednakże byłbym skłonny traktować zawsze sprawy Berlina à part, zgodnie z ogólnoeuropejskim uprzywilejowanym miejscem stolicy vel miasta rezydencjalnego władcy¹².

Część III zatytułowana *The Unprivileged and Underprivileged Society* (s. 94 - 142) omawia stosunek państwa do wszelkiego typu „ludzi luźnych”, do żydów i cyganów. Nb. w tych przejawach represji i reglamentowanej dyskryminacji dość trudno niekiedy dopatrzyć się idei państwa opiekuńczego, co stanowi chyba jeszcze jeden dowód na kruchliwość stosowanej terminologii. Pomoc społeczna, ale i rozwijanie różnych form przymusu pracy, rozkwitną dopiero głównie w okresie II połowy XVIII w.

Część IV to obszerny szkic o opiece państwa brandenbursko-pruskiego nad rozwojem oświaty i nauki (s. 143 - 239), w którym Dorwart zaakcentował rolę państwa pruskiego w dziedzinie godnej uznania, a to wkroczenia na drogę prowadzącą do budowy powszechnej szkoły ludowej już od końca XVII w. Był to kamień węgielny dziewiętnastowiecznego rozkwitu nauki i techniki niemieckiej. Wielką rolę odegrał tu jako prekursor, wspomniany już von Seckendorff¹³.

W części V (s. 240 - 292) uzyskaliśmy obraz roli państwa brandenbursko-pruskiego w dziejach narodzin publicznej służby zdrowia i kontroli państwa nad sprawami ochrony zdrowia. Państwo pruskie było w tej mierze prekursorem, a założone w 1685 r. *Collegium Medicum* (wbrew swej nazwie nieco mylącej) było organem administracji sprawującym publiczną kontrolę nad tymi sprawami, a od 1724 r. każda prowincja pruska otrzymała analogiczny urząd podlegający centrali berlińskiej.

Część VI pod nazbyt obszernym tytułem *Public Security* (s. 293 - 309) rozważała głównie początki ochrony przeciwpożarowej, ubezpieczeń od ognia oraz kwe-

¹² Por. choćby P. Gaxotte, *Paris au XVIII siècle*, Paris 1972. Najnowszą europejską literaturę przedmiotu w zakresie roli państwa dla rozwoju miast w XVIII w. zebrał J. Wojtowicz, *Miasto europejskie w epoce Oświecenia i Rewolucji Francuskiej*, Warszawa 1972.

¹³ Dorwart, s. 208: *a distinguished political and cameral philosopher, was one of the most eminent men among the German intellectual titans at the end of the century*. Należało wykorzystać tu i bogatą rozprawę J. Neveux, *Vie spirituelle et vie sociale entre Rhin et Baltique au XVIIe siècle*, De J. Arndt à P. J. Spener, Paris 1967.

stie ogólne porządku publicznego (w miastach). Nikt nie przeczy, iż problematyka ujęta przez autora była trudną i wielostronną. W sumie przecież Dorwart ujął jedynie *partes selectae* z zakresu wszechstronnej interwencji pruskiej monarchii w życie społeczne.

Omawianą książkę można określić jako studium syntetyczne legislacyjnej i administracyjnej działalności państwa brandenbursko-pruskiego w zakresie spraw „powszechnej pomyślności”. Wskazując na liczne priorytety rozwiązań pruskich, autor uniknął generalnie apologetycznego tonu właściwego nauce niemieckiej choć jej wpływ dawał się niekiedy nadmiernie odczuwać. Zaważył tu głównie brak pewnego szerszego tła porównawczego (zwłaszcza porównań z ciekawymi rozwiązaniami francuskimi doby Colberta oraz z w. XVIII). Mimo wielu sformułowanych powyżej zastrzeżeń nie ulega wątpliwości, iż omawiana praca służyć będzie jako wartościowe ujęcie polityki społecznej państwa brandenbursko-pruskiego.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Toruń)

E. J. Stumbina, *Revolucionnyje sudy w Latwii w 1905 i 1917 godach*, Riga 1971, ss. 153.

Powstanie i rozwój radzieckiego systemu sądownictwa łączy się ściśle z powstaniem władzy radzieckiej. Powstawanie władzy radzieckiej w wyniku zwycięskiej rewolucji wymagało równocześnie stałego umacniania i rozwijania form zdobytej władzy. Troska o ład wewnętrzny, spokój i bezpieczeństwo obywateli wymagała zorganizowania równocześnie takiego sądownictwa proletariackiego, które ten ład i spokój by zapewniało. Podstawą działania takiego sądownictwa, w pierwszym okresie jego działalności była świadomość rewolucyjna.

Przyjmuje się, iż pierwszym aktem prawnym stanowiącym podwaliny radzieckiego sądownictwa był dekret o sądzie nr 1 z dnia 24 listopada 1917. Sądownictwo powołane na mocy tego dekretu, jego rozwój i formy działalności zostały dotychczas należycie omówione w nauce prawa radzieckiego, a także i w nauce polskiego prawa. Inaczej jednak przedstawia się sprawa, gdy chodzi o znajomość powstawania i rozwoju sądownictwa rewolucyjnego w okresie poprzedzającym Wielką Rewolucję Październikową, i to w poszczególnych krajach, wchodzących później w skład Związku Radzieckiego. Pracą wzbogacającą naszą wiedzę w tym zakresie w odniesieniu do Łotwy, jest monografia E. J. Stumbiny.

Autorka podjęła badania nad przyczynami i formami powstawania i rozwijania się sądów rewolucyjnych w latach 1905 - 1907 i w 1917 r., czyli w okresie zmian rewolucyjnych na Łotwie, poprzedzających Wielką Rewolucję Październikową. Łotwa, stanowiąca wówczas część składową państwa rosyjskiego, uzyskała swoją niepodległość państwową w 1918 r., do 1940 r. była republiką burżuazyjno-demokratyczną, a od 1940 r. wchodzi w skład ZSRR jako republika związkowa. Okres zainteresowań autorki odnosi się więc do sytuacji polityczno-społecznej na Łotwie, podobnej do ogólnej sytuacji na terenie także i innych ziem rosyjskich w tych latach.

Trafnie dokonała autorka podziału swoich rozważań w dwie jakoby odrębne części swej książki, wyraźnie odróżniające dwa różne okresy rozwoju rewolucji i państwa, a na tym tle dopiero odpowiednio przedstawia ukształtowanie sądów rewolucyjnych.

W pierwszej części swej monografii omawia źródła stanowiące podstawę teoretyczną dla powołania sądów rewolucyjnych i analizuje formy ich powstawania i działania w latach 1905 - 1907. Stwierdza, że wszelkie poglądy na powstawanie sądów rewolucyjnych należy ściśle rozważać z poglądami na rewolucję, jako niezbe-